

# RODO: mikro- i mali boją się kar

Unijna reforma ochrony danych osobowych zapowiada odejście od biurokratycznych obowiązków — podkreśla GIODO.

Przedsiębiorcy mają świadomość, że niebawem w całej Unii Europejskiej (UE) będzie stosowane ogólne rozporządzenie o ochronie danych (RODO), ale tylko 19 proc. z nich wie, że ten obowiązek obejmie wszystkich 25 maja tego roku, a 31 proc. zna powody wprowadzenia nowych regulacji. Jeszcze mniej, bo zaledwie 28 proc., sprawdziło i wie, w jakim zakresie należy się do nich dostosować.

Taki obraz przygotowań do RODO przynosi badanie przeprowadzone przez Kantar Public dla Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO). Wzięło w nim udział 507 firm, głównie mikro- i małych.

Raport z badania pokazuje, że ponad połowa z nich słyszała o nowych obowiązkach, ale zarazem nie wie dokładnie, jak je rozumieć i na czym ma polegać ich realizacja. Z konieczności zgłoszenia w ciągu 72 godzin organowi nadzorcemu przypadków naruszeń związanych z przetwarzaniem danych zdaje so-

bie sprawę 68 proc. badanych, ale wiedzę, jak tego dokonać w praktyce, ma mniej respondentów, bo 41 proc. Najwięcej trudności ze zrozumieniem przyszłych powinności sprawia kwestia profilowania. 41 proc. respondentów nie zdaje sobie sprawy z określonych wymogów z tym związanych, a 37 proc. nie wie, jak je stosować w praktyce.


Wśród najmniejszych firm (do dziewięciu zatrudnionych) bardzo słabo znane jest nowe podejście do ochrony danych osobowych, czyli oparte na analizie ryzyka i obowiązku przeprowadzania oceny jego skutków, niezbędnej do zastosowania określonych form zabezpieczeń przed zagrożeniami. 51 proc. ankietowanych nigdy o tym nie słyszało.

Na razie przygotowania do przetwarzania danych osobowych zgodnie z RODO podjęło 38 proc. firm. 13 proc. ankietowanych deklaruje, że robi to w obecnym kwartale. Pozostali dopiero to planują. Poza tym mikro- i mali przedsiębiorcy traktują RODO jako źródło dodatkowych i uciążliwych obowiązków. Dla połowy z nich motywacją do stosowania nowych przepisów będą wysokie kary finansowe.

W trakcie trwających obchodów Dnia Ochrony Danych Osobowych dr Edyta Bielak-Jomaa, generalny inspektor, zwróciła uwagę, że w dyskusji o unijnej reformie zbyt często mówi się o karach, kosztach i obowiązkach, a nie o głównym celu zmian.

— Jest nim zharmonizowanie i uporządkowanie zasad przetwarzania danych, a więc kwestie, które powinny ułatwić działalność przedsiębiorców — podkreśla dr Edyta Bielak-Jomaa.

Zwraca uwagę, że RODO nie tylko wzmacnia prawa osób, ale także służy swobodnemu przepływowi danych i zapowiada odejście od biurokratycznych obowiązków, aby przedsiębiorcy mogli realnie zapewnić właściwy poziom ochrony. Według GIODO, jeśli unijne rozporządzenie będzie właściwie stosowane, powinno przyczynić się także do wzrostu zaufania konsumentów do przedsiębiorców, szczególnie na rynku cyfrowym.

[IWA] 

► **WARTO:** Dr Edyta Bielak-Jomaa, generalny inspektor, jest przekonana, że inwestycja w prywatność się opłaca. Jej zdaniem, unijne rozporządzenie powinno przyczynić się do wzrostu zaufania konsumentów do firm i dlatego warto podjąć działania dla zapewnienia zgodności z RODO. [FOT. WM]

